

Kazimierz Rędziński

Żydowskie organizacje młodzieżowe w Małopolsce i na Śląsku (1918–1939)

1. Powstanie ruchu skautowego, jego struktura i realizacja przyjętych zadań

Zorganizowany ruch młodzieży żydowskiej o jasno sformułowanych założeniach, zbliżonych do działalności skautowej, zainicjowanej w 1907 roku w Wielkiej Brytanii przez Roberta Baden-Powella, powstał w Galicji jeszcze przed wybuchem I wojny światowej. Źródłem owego ruchu wśród Żydów galicyjskich należy upatrywać w pojawieniu się szansy na realizację idei własnego państwa i zorganizowanie odrodzonego społeczeństwa Izraela. W jubileusz dwudziestolecia działalności skautowej przesłanki założycieli ruchu określono następująco: „Powoli przenikać ich zaczęły nieokreślone uczucia narodowe i społeczne, które przez romantykę propalestyńską i dążenia do życia sprawiedliwego, bez obłudy, kłamstwa, wyzysku i ucisku, przekształciły się w świadomość realizacji syjońskiej przez czyn i dążenie do życia pracy, do stworzenia typu robotnika żydowskiego, będącego nosicielem walki narodowej i społecznej”¹.

Organizacje skautowe powstawały — podobnie jak w przypadku harcerstwa polskiego — najczęściej przy towarzystwach gimnastycznych, takich jak np. Dror (pozostawało ono pod wpływem ugrupowania politycznego Cejrej Syjon). I tak w roku 1913 na zjeździe wspomnianego Droru we Lwowie miejscowe drużyny młodzieżowe przyjęły ogólną nazwę Haszomer². W tym samym roku w Stanisławowie powstała żydowska organizacja skautowa na wzór niemieckiego związku Wandervogel i Freidentliche Jungebewegung. Inicjatorom ruchu chodziło przede wszystkim o oderwanie młodzieży od dotychczasowego gnuśnego życia getta żydowskiego oraz zapewnienie jej wszechstronnego wycho-

¹ *Nasz jubileusz. Jednodniówka wydana przez stanisławowskie gniazdo „Haszomer-Hacair” z okazji 20-lecia istnienia ruchu skautowego 1913–1933*, Stanisławów 1934, s. 3.

² H. Sterner, *Ideologia i dzieje ruchu skautowego w okresie przedwojennym*, [w:] *Almanach i leksykon żydostwa polskiego*, Lwów 1937, s. 20.

wania. Należy zauważyć, iż początkowo przyświecały im cele inne niż założycielom organizacji *stricte* skautowych, którzy główny nacisk kładli na szkolenie wojskowe.

Wspomniane ugrupowania młodzieży żydowskiej, podobnie jak inne powstające na terenie Galicji, miały charakter jedynie lokalny. Natomiast pierwszą ogólnopolską organizacją skautową młodzieży żydowskiej był Haszomer Hacair (Młody Strażnik), zarejestrowany w listopadzie 1918 r. w Warszawie. Zjazd założycielski odbył się jednak rok wcześniej w Częstochowie. Członkowie organizacji, zwani szomrami, byli zobowiązani do pracy na rzecz idei palestyńskiej. Podstawowymi jednostkami organizacyjnymi były: kwuca — grupa, pluga — kompania, golud — batalion³. Jego struktura opierała się na wzorach wspomnianego już uprzednio skautingu baden-powellowskiego. Tworzono gniazda, w skład których wchodziło kilka drużyn. Z kolei w drużynie było od 4 do 6 zastępów liczących 6 – 10 osób. Przyjmowano młodzież od 11 roku życia. Członkowie byli podzieleni według wieku; i tak dzieci w wieku 11 – 14 lat nosiły miano „lwiątek” (kwirim), młodzież w wieku 15 – 16 lat tworzyła grupę harcerzy (cofim), a od 18 roku życia obowiązywała grupa starszoharcerska (bogrim).

Organizacja przyjęła 10 praw skautowych według zasad Baden-Powella, które brzmiały następująco: 1. Na słowie szomra można bezwzględnie polegać; 2. Szomer jest wierny ojczyźnie i swemu narodowi; 3. Szomer jest bratem każdego szomra; 4. Szomer pomaga swoim bliźnim w potrzebie; 5. Szomer jest przyjacielem przyrody; 6. Szomer jest posłuszny swoim przełożonym; 7. Szomer jest zawsze żywy i wesoły; 8. Szomer jest oszczędny, a przy tym ofiarny; 9. Szomer pracuje nad sobą, jest czysty w myślach i czynach; 10. Szomer dba o swoje zdrowie⁴.

Gniazda organizowali przede wszystkim działacze ruchu syjonistycznego. Tworzyli oni patronaty, będące władzami statutowymi. Członkowie zaś patronatów organizowali działalność gniazd, sprawując funkcje komendantów i instruktorów. Spoczywał na nich także obowiązek prowadzenia akcji oświatowej, propagandowej i sportowej. Na czele drużyn stały komendy, wybierane spośród starszych skautów. Do skautingu należała młodzież od 11 do 20 roku życia. Korespondencja oddziałów Haszomer Hacair z władzami we Lwowie odbywała się w języku polskim, a w życiu wewnętrznym organizacji używano języka polskiego i hebrajskiego, który jednak nie był znany wśród wszystkich członków⁵.

³ *Polski słownik judaistyczny*, t. 1, Warszawa 2003, s. 566.

⁴ Podaję wg: M. Meducka, *Żydowski ruch młodzieżowy w województwie kieleckim w latach 1918–1939*, „Kieleckie Studia Bibliologiczne”, t. I, Kielce 1993, s. 180.

⁵ Jidysz był traktowany przez syjonistów jak „zepsuta odmiana języka niemieckiego. Hebrajski był językiem nabożeństwa, podobnie jak łacina dla rzymskich katolików”. Zob. J. Tomaszewski, *Oświata wśród Żydów w Polsce*, „Kalendarz Żydowski” 1988/89,

Głównym celem Haszomer Hacair było budzenie miłości do ludu i narodu żydowskiego, do jego zwyczajów i obyczajów, do świąt religijnych, do tradycji żydostwa. Wielką rolę przywiązywano do religii, jako czynnika o olbrzymich zasługach dla utrzymania tożsamości narodowej w okresie niewoli.

W latach dwudziestych XX wieku w organizacji zwyciężyła jednak koncepcja syjonistyczna, zgodnie z którą odrodzenie duchowe i fizyczne młodzieży powinno być spożytkowane do odbudowy niezależnego państwa żydowskiego w Palestynie. Dlatego też organizacja starała się opracować system wychowania, który kształtowałby ideologicznie przyszłych osadników w Palestynie oraz dał im odpowiednie wykształcenie zawodowe. Główny akcent położono zatem na zdobycie samodzielności: w pracy na roli, w warsztacie czy też w fabryce, a ponadto do zajęć dołączono przygotowanie do służby wojskowej. Stosowano głównie pracę samokształceniową w grupach.

Dla młodzieży przygotowywanej do zasiedlenia ziem palestyńskich organizowano placówki szkoleniowe, tzw. hałszary. W Palestynie zaś były tworzone kibuce dla potrzeb przyszłych mieszkańców Erec-Israel. Wyjazdy do nich stanowiły istotny środek wychowawczy. Pierwszy kibuc zorganizowano w latach 1919 – 1920, a od 1927 roku funkcjonował Kibuc Arci, skupiający 25 mniejszych kibuców szomrowych.

Ważny dla dalszych losów Haszomer Hacair okazał się I Zjazd Małopolski, zorganizowany w styczniu 1932 roku, na którym główny cel syjonizmu, tj. wyjazd do Palestyny, uznano za trudny do zrealizowania. Przyczyną był kryzys gospodarczy w Palestynie. Organizacja podjęła również uchwałę przeciwdziałającą wpływom ruchu komunistycznego. Stwierdzono, iż „jednym z największych przeciwników może stać się czerwona asymilacja, upatrująca w komunizmie jedyną możliwość rozwiązania kwestii mas żydowskich. Dlatego obowiązkiem naszym — deklarowali organizatorzy zjazdu — jest przeciwdziałać wpływom komunizmu na ulicy żydowskiej. Ci z naszych przeciwników, którzy napadli na zjazd nasz, powybijali szyby i nie cofnęli się nawet przed użyciem noża, ażeby przeszkodzić tylko w spokojnych naszych obradach, z pewnością nie cofną się także przed próbami podstępnego wślizgnięcia się w szeregi naszej młodzieży celem uprawiania skrytej agitacji od wewnątrz”⁶. Odezwę podpisali W. Pinchas i M. Jaakow.

Obawy wyrażone w powyższym oświadczeniu były w pełni uzasadnione, ponieważ komuniści z ZSRR, potrzebujący wsparcia moralnego i materialnego społeczności żydowskiej, nasilili propagandę komunistyczną w kręgach żydostwa polskiego. Reklamowali Biro-Bidżan i zachęcali do wyjazdu do ZSRR, a nie do Palestyny. Tego typu działania zadecydowały o wzmoczeniu ostrożności

Warszawa 1988, s. 144. Warto też odnotować, iż „pierwszą na ziemiach polskich szkołą, w której od 1912 r. całe nauczanie realizowano w jidysz, była trzyklasowa warszawska Talmud-Tora, łącząca nauki religijne z programem szkoły elementarnej”. Tamże, s. 147.

⁶ Centralnyj Derżawnyj Istoriceskij Archiv Ukrainy wo Lwowie (dalej CDIAL), fond (dalej f.) 338, opis (dalej op.) 1, sygn. 562, k. 1 – 4.

i podejrzliwości organizacji wobec ideologii komunistycznej; świadczy o tym następujące zalecenie: „Nasi wychowankowie winni się trzymać z dala od naszych wrogów, nie wchodzić z nimi w kontakt, unikać niepotrzebnych dyskusji”⁷.

Ze względu na zbliżenie się polityczne Haszomer Hacair do Poalej Syjon Prawica głos w sprawie ustroju politycznego w przyszłym państwie izraelskim zabrał Juda Ohrenstein ze Lwowa, który pisał: „Pierwotne formy ustrojowe muszą się rozwiązać i przejść cały szereg faz, nim zostanie użyźniony grunt pod państwo socjalistyczne. Sądzę, że żaden z przywódców, którzy dziś głoszą hasła socjalistycznej Palestyny, nie wprowadziliby, gdyby ta rzecz od jego decyzji zależała, w Erec ustroju socjalistycznego.

Mimo to już dziś — kontynuuje swój wywód Ohrenstein — podkreśla się walkę klasową, a nawet wychowuje się młodzież ku Palestynie, pod warunkiem, że będzie socjalistyczna i kibucowa. Walczący z utopijnością biorą za podstawę swego wychowania rzeczywistość, która ma w przyszłości zaistnieć, o ile w międzyczasie zbudujemy żydowską Palestynę”⁸.

Haszomer Hacair pozostawał w latach dwudziestych i trzydziestych najliczniejszą i najbardziej znaczącą organizacją młodzieży żydowskiej. W grudniu 1933 roku liczyła ona w Polsce 30 200 członków, a w Małopolsce i na Śląsku 6000 osób⁹. We Lwowie należało do niej 220 członków¹⁰. Na całym świecie zaś Haszomer Hacair liczył 58 140 członków¹¹. Przedstawione dane doskonale obrazują prężność organizacyjną polskich ośrodków skautowych, odgrywających dużą rolę w działalności ogólnoswiatowej stowarzyszenia.

Obok Haszomer Hacair funkcjonowały jednak inne grupy skautowe, jak chociażby Hechaluc (Pionier). Organizacja ta powstała w 1905 r. w Rosji (w Odessie), działała również do wybuchu I wojny światowej na ziemiach polskich w Królestwie Kongresowym. We Lwowie władze publiczne zatwierdziły ruch Hechaluc w 1920 roku, a od 1927 miał on prawo zakładania swych oddziałów w województwach: lwowskim, krakowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i śląskim. We Lwowie przy ul. Bernsteina 9 mieścił się też Komitet Centralny organizacji dla tego regionu.

Celem towarzystwa było przygotowanie młodzieży żydowskiej do emigracji do Palestyny poprzez nauczanie pracy w rolnictwie, leśnictwie, ogrodnictwie oraz w rzemiośle. W 1925 roku w Polsce liczono 16 700 członków, skupionych w 252 ogniskach. Dla potrzeb kształcenia zawodowego prowadzono 8 farm rolniczych, m.in. w Czyżykowie, Jaśle, Leopoldynowie. Oddział lwowski prowadził od 1924 r. fermę w Sygniówce koło Lwowa oraz szkołę rzemieślniczą we Lwo-

⁷ CDIAL, jw.

⁸ *Hanoar Haiwri. Jednodniówka*, Kraków – Lwów 1930, s. 39.

⁹ Tamże, s. 15.

¹⁰ CDIAL f. 338, op. 1, sygn. 563, k. 1–4.

¹¹ Tamże, s. 15.

wie przy ul. św. Teresy. W 1928 roku w ramach ruchu wyłonił się Hechaluc Hacoair (Młody Pionier), przeznaczony głównie dla młodszych adeptów skautingu.

Na odnotowanie zasługuje również Hanoar Haiwri, organizacja młodzieży studenckiej o charakterze centroprawicowym, powstała na początku lat dwudziestych w Krakowie. Grupowała ona przeciwników asymilacji i ideologii lewicowych. Jej głównym celem było oczywiście przygotowanie członków do wyjazdu do Palestyny. W wychowaniu młodzieży kładziono nacisk na poszanowanie języka hebrajskiego i żydowskiej tradycji religijnej.

We Lwowie stowarzyszenie rozpoczęło działalność w grudniu 1929 roku, a od września 1930 r. miało swoje oddziały na terenie całej Małopolski i Śląska. Założyli je: Emil Schmorech, Berek Donner, Henryk Rosmann i Dawid Zimand. Oficjalnie przyjmowano młodzież od 18 roku życia.

W 1931 roku nastąpił rozłam w organizacji, z której wyłoniło się stowarzyszenie Hanoar Hacijoni. Pozostali działacze rozwiązali w 1932 roku organizację i przyłączyli się do Agudat Hanoar Haiwri „Akiba” w Krakowie.

Przyczyną rozłamu były różnice na tle stosunku do socjalizmu w przyszłej Palestynie. Atmosferę gorących dyskusji o podłożu politycznym oddają słowa Judy Ohrensteina ze Lwowa, który pisał: „Dla nas żydowska Palestyna jest pięknym problemem dnia dzisiejszego, a co będzie za około 100 lat, jaki ustrój wówczas zapanuje, tego my z góry wiedzieć nie możemy i wobec tego problemu bezwzględnie nie zajmujemy stanowiska. Zaprzeczając aktualności ustrojowego problemu społeczeństwa (socjalizmu) nie negujemy bynajmniej istnienia i możliwości rozwiązania całego szeregu problemów socjalnych, obracających się zwłaszcza około walki o pracę (organizacja zawodowa) ochroną pracy i socjalnych ubezpieczeń. I przy wyborze kibucu jako formy osiedleńczej kierowaliśmy się również głęboko odczuwaną potrzebą rozwiązania problemu socjalnego w tym zakresie, w którym jest on możliwy przy dzisiejszym stanie rzeczy”¹².

Z kolei organizacja Hanoar Hacijoni pozostawała pod wpływem umiarkowanych syjonistów, a jej celem było — podobnie jak wcześniej przedstawionych związków — fizyczne i moralne przygotowanie młodzieży żydowskiej do wyjazdu do Palestyny. We Lwowie inicjatorami owego ruchu byli E. Schmorak, H. Rosmarin, Emil Sommerstein, Juda Hadar, A. Stupp. W 1935 r. w mieście tym w skład tymczasowej komendy galila (okręgu) wchodził: M. Lustig, A. Queder, M. Schwarz, I. Tauchner z Drohobycza, Selinger i Bonner z Sambora, Müller z Komarna, Brühl z Solecka, I. Goldstein, H. Katz, C. Neider i M. Roth¹³.

Podziały polityczne wewnątrz ruchu powodowały często wzajemną niechęć, oskarżenia, a nawet otwarte zwalczanie się. W wyniku owych konfliktów wyłaniały się nowe formacje starające się uniezależnić od władz ogólnych i dążące

¹² *Hanoar Haiwri. Jednodniówka*, Kraków – Lwów 1930, s. 28 – 30.

¹³ CDIAL, f. 337, op. 1, sygn. 5, k. 2.

do przekonania do własnych racji członków organizacji. Nierzadkie więc były ogłoszenia i apele przestrzegające przed kontaktami ze „starymi” działaczami: „Grupa ta drogą niszczenia ruchu odeszła od nas, napiętnowana za środki agitacyjne oraz sposoby wpływania na gniazda przez cały nasz ruch polski. Grupa ta odeszła głosząc odrębną ideologię”¹⁴.

W 1928 r. stowarzyszenie objęło opieką młodzież żydowską wydaloną przez Niemcy hitlerowskie. We Lwowie i Bielsku powołano 5 gniazd tzw. „niemieckich”, skupiających 60 osób. Komenda Naczelna Hanoar Hacijoni mieściła się we Lwowie. W 1935 r. stanowili ją Chaim Dannhersch, I. R. Goldstein, L. Lustig, M. Pacanowski i K. Rosenblatt¹⁵.

Od 1935 do 1938 roku stowarzyszenie nosiło nazwę Żydowska Skautowa Organizacja Hanoar Hacijoni. W 1938 przyjęto nową nazwę Żydowska Organizacja Syjonistycznej Młodzieży Hanoar Hacijoni. Celem tej organizacji było: propagowanie ideologii syjonistycznej wśród młodzieży żydowskiej, wychowanie fizyczne i moralne, nauczanie historii i literatury w języku hebrajskim i polskim, przygotowanie kulturowe i zawodowe do emigracji do Palestyny. Zgodnie z § 4 Statutu prowadzono kursy samokształceniowe, farmy rolnicze, warsztaty robót ręcznych, grupy pracy w rolnictwie, rzemiośle, przemyśle. Organizowano również wycieczki, ćwiczenia gimnastyczne i sportowe, kolonie, obozy letnie i zimowe. Urządzano odczyty, prelekcje, konferencje¹⁶.

Jak już uprzednio zauważono, w latach trzydziestych środowiska żydowskie musiały się pogodzić z myślą o odroczeniu powstania państwa izraelskiego. Wyjazdów do Palestyny nie zaprzestano, zorganizowana emigracja nie przebiegała jednak sprawnie. Od 1938 roku Wielka Brytania, sprawująca mandat nad Palestyną z ramienia Ligi Narodów, zmniejszyła przydział certyfikatów uprawniających do zasiedlenia ziem palestyńskich. Zahamowało to emigrację młodzieży chalucowej i szomrowej z Polski. Sytuacja ta wywołała rozgoryczenie, emocje wśród oczekujących na wyjazd, a w niektórych miasteczkach nawet rozpad organizacji. Wcześniej owe problemy znalazły wyraz w korespondencji do central organizacji we Lwowie. Wowka Sandhaus z Rzeszowa w piśmie z 20 listopada 1930 r. informował: „Jest mi bowiem b. przykro pozostać w domu, zwłaszcza że nie mam żadnego zajęcia, a ustosunkowanie się moich rodziców do wyjazdu do Erec jest wielce nieprzychylnie. I o ile nie będzie wkrótce Aliji, może dojść do nieuniknionego konfliktu. Zamierzam uczyć się zawodu, a ponieważ tu na miejscu jest to wykluczone, przeto chętnie bym wyjechał”¹⁷.

W latach 1929 – 1934 liczba młodzieży bezrobotnej w miastach sięgała miliona osób. W tej grupie znajdowało się wiele młodzieży żydowskiej. Tę drama-

¹⁴ CDIAL, f. 338, op. 1, sygn. 530, k. 1 – 2.

¹⁵ CDIAL, f. 338, op. 1, sygn. 531, k. 1 – 2.

¹⁶ CDIAL, f. 337, op. 1, sygn. 1, k. 3.

¹⁷ CDIAL, f. 441, op. 1, sygn. 16, k. 12.

tyczną sytuację oddaje korespondencja Benia Haspela z Kołomyi: „Nie mówię już o tym, że Wy z naszym gniazdem w ogóle się nie liczyacie i nie dbacie o jego dalszy rozwój. Wiecie chyba, jaką rolę odgrywa obecnie na ulicy żydowskiej certyfikat, a tu mija już ósmy rok istnienia naszego gniazda i dotychczas nie dostaliśmy ani jednego certyfikatu. Czy z tym też nie chcecie się liczyć? Żądamy więc, abyście nam natychmiast przestali zezwolenia na paszporty, by nasze chalućot też raz nareszcie mogły alijować”¹⁸.

Inny działacz skautowy, Celek Najder z Kołomyi, w piśmie z maja 1935 roku do centrali Hanoar Hacijoni we Lwowie stwierdził: „W Kołomyi nic nie robia, bo nie ma z kim, na co i za pomocą czego. W kołomyjskim galilu źle, kursu w ogóle nie przygotowano, nie wiadomo kto będzie na nim pracował itd. Gniazdo galiłowych nie można objechać z braku pieniędzy. Ja w ogóle widzę, że kursy te to będzie wielka rewia politykomanii i problemów certyfikатовych”¹⁹.

W tym samym roku Josiu Feuer w liście z Kołomyi do Chaima Danherscha we Lwowie napisał: „Jeśli przychodzi mi mówić o pieniądzach, zaczynam wprost zapominać, czy naprawdę jesteśmy organizacją wychowawczą, czy może tylko towarzystwem transportowym, które za przetransportowanie jednej sztuki pobiera stałą takse, bezwzględnie na to, czy ta osoba zasługuje na wyjazd, czy nie”²⁰.

Tego typu stwierdzenia doskonale oddają ducha prowincjonalnego syjonizmu. Tzw. doły organizacyjne ze względów propagandowych nie orientowały się w rzeczywistych możliwościach zorganizowania emigracji do Palestyny. Koszt wyjazdu jednej osoby wynosił 700 zł, a roczny przydział certyfikatów dla każdej centrali lwowskiej to 10 sztuk. Tymczasem środki finansowe organizacji nie były wystarczające. Na przykład Hechaluc Haklal Cijoni we Lwowie w okresie od 1 października 1936 r. do 30 marca 1937 r. posiadał wyjątkowo duży budżet w kwocie 100 007, 72 zł, z czego na aliję wydano jedynie 6457, 50 zł. O wiele jednak gorzej przedstawiało się finansowanie na cały rok 1938. Dochody wynosiły jedynie 31 199, 28 złotych i tę kwotę wykorzystano w całości²¹.

Trudności finansowe i organizacyjne, a także polityczne przyczyniły się do tego, iż główne zamierzenie żydowskiego ruchu skautowego, czyli emigracja do Palestyny, nie zostało zrealizowane przed wybuchem II wojny światowej.

¹⁸ CDIAL, f. 338, op. 1, sygn. 535, k. 25.

¹⁹ CDIAL, f. 338, op. 1, sygn. 538, k. 2.

²⁰ CDIAL, f. 338, op. 1, sygn. 535, k. 25.

²¹ CDIAL, f. 338, op. 1, sygn. 574, k. 2–8.

2. Formy i metody działalności

Praca szkoleniowa we wszystkich organizacjach młodzieżowych była oparta na 5 zasadach, tj. hebraizacji, doksztalcania ogólnego, nauce zawodu, przygotowaniu wyjazdu do Palestyny oraz samodzielności w pracy. Urozmaicone idee zrodziły bogactwo form pracy. W drużynach odbywały się odczyty i pogadanki, urządzano czytelnie i biblioteki. Ponadto były prowadzone ćwiczenia terenowe i organizowano wycieczki krajoznawczo-rekreacyjne oraz zajęcia sportowe, przygotowywano także do pracy na roli w ramach hałszary (praca na farmach rolnych).

Skauting żydowski zapożyczył wiele metod działalności od harcerstwa polskiego, m.in. zbiórki, wycieczki, obozy, organizację, a w pewnej mierze i symbolikę. Wypracowano jednak także własne formy organizacji zajęć, jak np. wymienioną już hałszarę. Wszystkie te formy pracy, wymagające fachowego instruktażu, prowadzili odpowiednio przygotowani opiekunowie i członkowie patronatu.

Poszczególne organizacje korzystały z podobnych form oddziaływania pedagogicznego, lecz treści wychowawcze opracowały niezależnie od siebie, tworząc oryginalne programy nauczania. W Hanoar Hacair do pogadank o miłości narodu dołączono pogadanki o bohaterach żydowskich. Omawiano dzieje Mojżesza, proroków, Hilala, Akiby, Bar-Kochby, Baal-Szem-Towy, Herzla, Achad Haama, Gordona Trumpeldora. Zalecano opowiadania o chalucach i bohaterach współczesnych: Biluim, Szomsim, postaciach z księgi Jizkor. Biblię zaś, jako najpiękniejszy wytwór kultury, zalecano czytać w języku hebrajskim. Była to świecka koncepcja traktowania religii.

Natomiast w pracy czysto skautowej korzystano z polskich podręczników harcerskich. Były to: S. Sedlaczka *Szkoła harcerska*, E. Piaseckiego i V. Schreibera *Harce młodzieży polskiej*, K. Wyrobka *Vademecum — harcerz w polu*, J. Pawełka *Młoda drużyna. Gawędy instruktorskie*.

Ponadto dużą uwagę przywiązywano do wiedzy ogólnej, którą miała zapewnić dość bogata lista lektur. Polecano poznanie następujących książek: E. de Amicisa *Serce*, Andersena *Bajki*, Cervantesa *Don Kichota*, J. Korczaka *Józki, Jośki, Franki i Jośki, Mośki, Srule* oraz *Bankructwo małego Dżeka*. Ponadto listę pożądanych lektur uzupełniały R. Kiplinga *Księga dżungli*, Coupera *Ostatni Mohikanin*, J. Londona *Przygody psa w Klondike*, S. Lagerlöff *Cudowna podróż*, F. Molnara *Chłopczy z Placu Broni*, F. Nansena *Wśród lodów i nocy*, H. Sienkiewicza *W pustyni i w puszczy*, J. Swifta *Podróże Guliwera*, S. Hedina *Od bieguna do bieguna*, M. Twaina *Przygody Hucka i Królewicz i żebrak*, W. Umińskiego *Balonem do bieguna* i *Na drugą planetę*, J. Verne'a *Dzieci kapitana Granta* i *Naokoło księżycy*²².

²² Tamże, s. 15.

Z kolei celem stowarzyszenia Hanoar Haiwri było krzewienie idei harcerskiej propagowanej przez Baden-Powella. Starano się o wychowanie młodzieży żydowskiej na ludzi zdrowych fizycznie i moralnie w duchu wzniosłych zasad etycznych. Zajmowano się działaniami profilaktycznymi, które polegały na potępieniu używania alkoholu, narkotyków i innych środków szkodliwych dla zdrowia. Ponadto szczególną troską objęto krzewienie znajomości języka, historii i literatury hebrajskiej jak i polskiej.

Do osiągnięcia tego celu służyły różnorodne środki dydaktyczne: organizowano wycieczki, ćwiczenia gimnastyczne i sportowe, wykłady z dziedziny etyki, higieny, przyrodoznawstwa, zabawy harcerskie, chóry, teatryki amatorskie, zabawy i zebrania towarzyskie. Prowadzono biblioteki i czytelnie, kółka samokształceniowe oraz kolonie letnie dla młodzieży²³.

W Rzeszowie ruch Hanoar Haiwri, liczący w 1930 r. 70 osób, prowadził zajęcia dwa razy w tygodniu. Organizacyjnie podzielono się na 15 jednostek w zależności od wieku i płci. Były więc: pluga Achdut, kwuca Awoda, kwuca Lapid, kwuca Arjeh, kwuca Moralth, pluton żeński Bar Kochba, kwuca Szoszana, kwuca Chwaceloth, pluga Awiw, kwuca Lichrinija i kwuca Chalucowa. Kierownictwo gniazda stanowili: Wowka Sandhaus, Hela Rosenbaum, Szlomo Wang, Mosze Emmer, Jehuda Herschlag, Mala Winkelfeld.

Dla przykładu, w 1931 roku pluton Achdut w ciągu miesiąca odbył szkolenia na następujące tematy: „Historia syjonizmu”, „My a rewizjoniści”, „Czytanka o Herzlu”, dyskusja na temat książki Ibsena *Wróg ludu*. Natomiast w plutonie Bar-Kochba, prowadzonym przez Helę Rosenbaum, szkolenie dotyczyło historii żydostwa, ruchu młodzieży żydowskiej, wykorzystywano pogadanki przyrodnicze, prowadzono dyskusje o Żabotyńskim czy zajęcia skautowe. Wszyscy członkowie gniazda uczęszczali do szkoły Tarbut na naukę języka hebrajskiego. W szkołach Tarbut, zgodnie z programem ruchu syjonistycznego, dążono do wychowania obywatela nowego typu, aktywnego politycznie, otwartego na kulturę, przyszłego budowniczego państwa żydowskiego w Palestynie²⁴.

W Tarnopolu — jak podaje w sprawozdaniu Munio Teitelbaum — organizacja Hanoar Hacijoni liczyła 63 osoby, w tym 42 dziewczęta i 21 chłopców²⁵. Pracowano w 5 komisjach: kulturalnej, imprezowej, zawodowej, finansowej i redakcji gazetki ściennej. Samokształcenie obejmowało historię, geografię, fizykę, matematykę i doksztalcenie zawodowe. We własnym lokalu prowadzono wieczory prasowe, dyskusje literackie, tzw. „sądy”, jak np. nad postacią Józefa Flawiusza na podstawie powieści Feuchtwagena *Wojna żydowska i Synowie*²⁶.

²³ CDIAL, f. 701, sygn. 1025, k. 2. Statut Stowarzyszenia „Histadrut Hanoar Haiwri” (Stowarzyszenia Żydowskiej Młodzieży Harcerskiej we Lwowie).

²⁴ CDIAL, f. 441, op. 1, sygn. 16, k. 15.

²⁵ Dla porównania, Hanoar Hacijoni w Tarnowie liczył 350 członków, w Bielsku 200, w Nowym Sączu 180, a w Rzeszowie 130.

²⁶ CDIAL, f. 338, op. 1, sygn. 532, k. 33.

Wszyscy członkowie Hanoar Hacijoni płacili miesięczne składki w wysokości 10 groszy, za które prenumerowano tytuły prasowe, takie jak: „Chwila”, „Nasza Opinia”, „Kontratak” i „Skaut”. Co 2 tygodnie wydawano gazetkę ścienną. Wymieniano doświadczenia z bratnimi kołami w Stryju, Skolem, Będzinie, Rohatynie, Przemyślu, Kołomyi, Mikuszowicach, Kosowie oraz z kibucem Tel, Icchak w Palestynie. Dużą wagę przywiązywano do szkolenia zawodowego, z którego korzystały 24 osoby.

Na zajęciach szkoleniowych w Tarnopolu omawiano książki Kropotkina *Pomoc wzajemna* i *Wróg ludu*. Przykładowa zaś tematyka wykładów brzmiała: „Początki literatury nowohebrajskiej”, „Sokołów z okazji jubileuszu”, „Poeci żydowski”, „Wodzowie syjonizmu”.

W Katowicach organizacja Hanoar Hacijoni w 1935 roku liczyła 200 członków. Główny nacisk w pracy wychowawczej położono na prowadzenie letnich obozów szkoleniowych. W 1935 r. zostały zorganizowane kolonie w Jelesni dla 137 osób, w Szczyrku dla 163 oraz obóz instruktorski dla 59 osób, a w Bystrej dla 27 instruktorów. W szkoleniach i obozach brali udział również przedstawiciele gniazd z Łańcuta, Dąbrowy Górniczej, Olkusza, Będzina, Sosnowca, Katowic, Bielska, Cieszyna, Chrzanowa, Makowa²⁷.

Kierownictwo obozów szkoleniowych spoczywało w rękach działaczy z Będzina: A. Herschberga, J. Gutmana, M. Tuszaję, S. Kaniowskiego, A. Rymera i S. Rubina. Program obozów przewidywał zajęcia skautowe, wycieczki w góry, sport i zabawy, pięciodniowe obozowanie w górach poza obiektem zakwaterowania, pogadanki i lekcje języka hebrajskiego.

Kolonia w Bystrej, przeznaczona dla instruktorów, wprowadziła ponadto obowiązki codziennej pracy w polu przez 6 godzin.

Kierownictwo organizacji w Katowicach, w osobach F. Jehudy, W. Ryfki i T. Zejwa, na koloniach i obozach wprowadziło ambitny program szkolny. Wykładano historię Żydów, socjologię, ekonomię, palestynografię, krytykę materializmu dziejowego oraz współczesne żydoznawstwo wg Tartakowera²⁸.

Zróżnicowane formy działalności wychowawczej nie dawały spodziewanych rezultatów w małych miasteczkach, które na ogół były ostoją orientacji ortodoksyjnych. Organizacje młodzieżowe nie znajdowały tam poparcia dorosłych, a przynależność do nich traktowano jako manifestację konfliktu pokoleń. W jednej ze skarg do Komitetu Centralnego Ogólnosyjonistycznego we Lwowie czytamy: „W Bóbrce przy pomocy Broni Katter zawiązał p. Friedman kurs tańców, pobierając od osoby 6 zł. Cała młodzież «Achwy» opuściła mury

²⁷ *Hanoar Hacijoni, sprawozdanie na XVII konferencję krajową zachodniej Małopolski i Śląska*, Kraków 1936, k. 15. W 1935 r. Hanoar Hacijoni zorganizował ponadto kolonie i obozy instruktorskie w Walicy k. Sanoka dla 90 osób, w Gorzejowej k. Tarnowa dla 150 osób oraz w Ludwikowie dla 300 kolonistów.

²⁸ CDIAL, f. 338, op. 1, sygn. 32, k. 10.

Achwy i zamiast garnąć się do książki żydowskiego poety, garnęła się koło Friedmana, bo zaimponował młodzieży fokstrot i tango. I tak roztańczyło się nasze miasteczko od początku zimy do zielonych świąt. Nawet najmłodsza kwuca nuci po ulicach piosenki fokstrota i wywija nóżkami. W Achwie panuje pustka”²⁹.

Praktyczne przygotowanie do wykonywania innych zawodów niż handel, tzw. produktywizacja, i związany z tym postulat osadnictwa rolniczego stało się celem wszystkich organizacji młodzieżowych. Jego realizacja nie była jednak łatwa w ówczesnych warunkach. Brakowało gospodarstw rolnych na odpowiednim poziomie, a także kadr organizatorskich i fachowych.

Jedynie farma w Krajowicach k. Jasła, prowadzona wzorowo przez inż. Bauera, odpowiadała założeniom. Krajowice posiadały 33 morgi użytków rolnych, 3 morgi pastwiska, 87 mórg lasu. Patronowali jej dyr. Iglar, dr Wistreich, Silberstein i Besner z Jasła, a pracowało na niej 30 młodych ludzi w wieku od 16 do 18 lat. Jak zanotował 29 listopada 1938 roku Leon Lustig, działacz Hanoar Hacijoni: „Po raz pierwszy jestem na farmie i nie mogę powstrzymać wrażenia zachwytu pięknnością farmy, ale w jakże kontrastowym stosunku z pięknnością takiej farmy pozostają warunki wewnętrznego życia naszych ludzi z plugi. Teraz w okresie zimy mają bardzo ciężkie warunki materialne. Apropowizacja jest wielce nieodpowiednia. Wpływa to oczywiście b. ujemnie na stosunkowo młodych ludzi.

Posyłano tam ludzi młodych — relacjonuje Lustig — niby do szkoły rolniczej, a jedno musi się definitywnie ustalić, że to nie jest szkoła rolnicza, lecz pluga wiejska. Wiek minimum 17 – 18 lat. Ludzie ci muszą wiedzieć, że jadą do plugi normalnej o specyficznych warunkach życia rolniczego”³⁰.

Żydowskie organizacje młodzieżowe w dwudziestoleciu międzywojennym stanowiły odzwierciedlenie mozaiki politycznej w społeczności żydowskiej. Jak pisze Marta Meducka: „Ruch szomrowy przeszedł ewolucję od czystego skautingu, jakim był na początkach swego istnienia, do organizacji paramilitarnej silnie indoktrynowanej ideologią syjonistyczną. Celem tej ewolucji było przygo-

²⁹ CDIAL, f. 455, op. 1, sygn. 20, k. 40.

³⁰ CDIAL, f. 455, op. 1, sygn. 16, k. 30. Należy dodać, że organizatorzy farm rolniczych napotykali niekiedy na trudności natury organizacyjnej oraz dyscyplinarnej. Przykładem może służyć gospodarstwo w Czechowicach k. Bielska, gdzie zakupiono 22 morgi, staw rybny, sad, pasiekę i ogród warzywny i zamierzano powołać wzorową szkołę rolniczą. Patronowali jej Silliger i Rappaportowa z Bielska. Jak jednak pisał Leon Lustig 1 marca 1937 roku do centrali Hechaluc Haklal Cijoni we Lwowie: „Kierownik Schwarz ze Stanisławowa nie nadaje się na farmę. Gottfried poszedłby na farmę, nadaje się. Wyrzuciłem tam wszystkich złodziei itp. Zostaje 6 dziewcząt i 1 chłopiec. To na farmę mało. Potrzebuję 8 dziewcząt i 6 – 7 chłopców” (CDIAL, f. 455, op. 1, sygn. 16, k. 11 – 12).

towanie młodzieży do przyszłych zadań w dziele tworzenia państwa żydowskiego³¹.

Zdecydowana większość organizacji miała powiązania z partiami politycznymi o charakterze syjonistycznym i była traktowana przez nie jako środek przekazu wyznaczonej ideologii do szerszych kręgów młodzieży. Jak pisał jeden z przywódców Haszomer Hacair ze Lwowa M. Cukierman: „Syjonizm tworzył fundusze narodowe, on skupił, skoordynował i sproduktywizował energię, inicjatywę i pracę żydowską. On tworzy w Palestynie klasę robotniczą, nosiciela walki o socjalizm żydowski”³².

Rozwój organizacji, a także ich wpływ w poszczególnych środowiskach, pokrywał się na ogół z siłą i wpływami przewodzących im partii i stronnictw. Niezależnie od orientacji politycznych, oddziałujących na zróżnicowanie ruchu skautowego wśród młodzieży żydowskiej, młodzież skautową starano się wychować w duchu patriotyzmu żydowskiego i przygotować do wyjazdu do Palestyny.

³¹ M. Meducka, dz. cyt., s. 196 – 197.

³² M. Cukierman, *Gdzie rozwiązanie?*, „W Drodze. Jednodniówka”, Lwów 1932, s. 2.